

# Sportu nigdy dość

**ZAGINAŁ  
SZARY ŚLEPY KOT**

Brak jednego oka,  
drugie uszkodzone.

2.06.2013 w okolicach Woli  
Cygowskiej, Cisówki, Helenowa,  
Poświętnego, Pustelnika.  
600 955 948

**WYSOKA  
NAGRODA!**

**Miasto Ząbki otrzymało niedawno tytuł „Sportowa Gmina”. To wyróżnienie stało się dla nas doskonałym pretekstem, by o rozwoju infrastruktury sportowej i kolejnych dyscyplin porozmawiać z burmistrzem Ząbek Robertem Perkowskim.**



**Ostatnio Ząbki zostały uhonorowane tytułem „Sportowa Gmina”. Co Pana zdaniem wpłynęło najbardziej na decyzję jury?**

Tytuł „Sportowa Gmina” przyznawany przez Polski Klub Infrastruktury Sportowej otrzymaliśmy już drugi rok z rzędu. Nagroda ta jest podsumowaniem i docenieniem naszych działań w zakresie poprawy infrastruktury sportowej. Osoby mieszkające w Ząbkach mają okazję zaobserwować te zmiany. Jeszcze kilka lat temu w naszym mieście nie było żadnego boiska ze sztucznej nawierzchni.

(dokończenie na str. 3)

# Sportu nigdy dość

(dokończenie ze str. 1)



Dziś boisk mamy przynajmniej kilka, lodowisko a do tego udało nam się wybudować takie wspaniałe obiekty jak Trybuna Główna, a już niebawem oddamy do użytku basen miejski. Bez wątpienia mamy się czym pochwalić i cieszę się, że zostało to zauważone przez kapitułę konkursu. Oczywiście sport nie rozwijałby się tak wspaniale, gdyby nie ludzie. Warto wspomnieć, że tytuł „Sportowa Gmina” przyznawany jest tym samorządom, które umiejętnie łączą budowę nowoczesnych obiektów sportowych z programem rozwoju sportu i rekreacji.

**Porozmawiajmy najpierw o infrastrukturze sportowej. Wspomniał Pan o boiskach. Rzeczywiście poprzednia kadencja była niezwykle bogata pod tym względem. Każdego roku otwierane były kolejne boiska, niektóre wybudowane dzięki dofinansowaniu.**

Oczywiście ma Pani rację. W Ząbkach wybudowaliśmy dwa Orliki, każdy składający się z dwóch boisk: wielofunkcyjnego i do piłki nożnej. W ramach programu „Blisko boisko”, dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Sportu, wybudowaliśmy kolejne dwa boiska przy gimnazjum nr 2. Dodatkowo mamy sztuczne boisko przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji. Podsumowując, każda nasza szkoła wyposażona jest obecnie w co najmniej jedno boisko ze sztucznej nawierzchni, a niektóre nawet w bieżnię.

**To chyba miłe, że Pana działania zostały docenione?**

Wszelkie nagrody i wyróżnienia są dla nas bardzo cenne, choć największą motywacją do dalszych działań są setki dzieciaków i młodzieży korzystający z tych obiektów na co dzień. Moim zdaniem jednak, to nasza budowa boisk zadecydowała o nagrodzie „Sportowa Gmina”. Myślę, że duży wpływ na decyzję o przyznaniu nam tego tytułu, miały także nasze pozostałe działania, jak chociażby

budowa Trybuny Główniej. Dla ząbkowskiego samorządu było to zadanie bardzo ambitne, zwłaszcza, że finansowane w całości z budżetu miasta. Mogę zdradzić, że sami zastanawialiśmy się, czy na pewno będzie on tętnił życiem i czy to dobra inwestycja. Z perspektywy czasu okazuje się, że nasze obawy były bezpodstawne. W tej chwili mamy w Ząbkach bardzo nowoczesny, jeden z nielicznych ośrodków pierwszoligowych na terenie całego województwa mazowieckiego. Proszę zauważyć, że obecnie ząbkowski Dolcan jest drugą, po ekstraklasowej Legii Warszawa, drużyną na Mazowszu.

**Trybuna to jednak nie tylko piłka nożna, prawda?**

W miejscu, gdzie jest ta inwestycja były typowo piłkarskie obiekty. Ich stan jednak był tak fatalny, że gdybyśmy nie podjęli decyzji o budowie, to z pewnością w szybkim czasie zostałyby decyzją Inspektora Nadzoru Budowlanego i tak zamknięte. Charakter obiektu został utrzymany i dominującą dyscypliną jest tam piłka nożna. Jednak wewnątrz tego trójkondygnacyjnego budynku to również hale do uprawiania innych sportów. Dodatkowo mieści się tam obecnie sala Miejskiego Ośrodka Kultury, sale fitness, odbywa się tam nauka tańca sportowego i inne.

**Panie Burmistrzu, a na jakim etapie jest budowa basenu? O tym obiekcie pisaliśmy już na łamach Mojej Gazety Regionalnej i inwestycja zapowiada się również bardzo imponująco.**

Budowa basenu miejskiego odbywa się zgodnie z harmonogramem. Wnętrze budynku jest już w znacznej mierze wykończony. Z prac kluczowych zostało jeszcze przyłączenie obiektu do stacji transformatorowej, która zasilą cały obiekt. Trwa też instalowanie konstrukcji dachu nad częścią basenową. Najważniejszy element, czyli metalowa niecka basenowa jest już w środku. Przypomnijmy, że poza częścią basenową, w obiekcie znajduje się również miejsce do rekreacji, a także kregielnia, sale do gry w squasha i inne pomieszczenia. Wszystko na to wskazuje, że jesienią basen będzie już gotowy.

**Jak słusznie zauważył Pan na początku, rozwój sportu to nie tylko budowa kolejnych obiektów, ale również ludzie. Jak ocenia Pan zaangażowanie i aktywność sportową społeczeństwa w Ząbkach?**

W Ząbkach mamy fantastyczną młodzież, wspaniałych dyrektorów szkół, którzy ten sport w naszym mieście krzewią. Wyniki sportowe, które nasza ząbkowska młodzież uzyskuje, są bardzo dobre. Muszę pochwalić ząbkowską Szkołę

Podstawową nr 2, która nie jest szkołą o profilu sportowym, nawet nie ma klas sportowych, a jej uczniowie wielokrotnie zajmowali pierwsze miejsca w Mazowieckich Igrzyskach Sportowych. Ponadto jednym z najsilniejszych zespołów w Polsce jest też nasza dziewczęca drużyna Ząbkovia. Dziewczynki z naszego miasta, pokonując innych liderów, wygrały ostatnio zawody młodzieży szkolnej w kategorii do lat 9, odbywające się na stadionie Legii.

Ukłony należą się tak naprawdę wszystkim, którzy angażują się w rozwój sportu. Nie tylko samym sportowcom, ale też dyrektorom placówek, nauczycielom WF-u, rodzicom, którzy swoje pociechy zachęcają do aktywnego spędzania wolnego czasu i wysyłają na dodatkowe zajęcia sportowe.

**Dorośli równie chętnie spędzają czas na sportowo?**

Jak najbardziej. Poza tymi typowymi dyscyplinami, jak chociażby piłka nożna i związanymi z tym rozgrywkami pierwszoligowymi, które odbywają się w Ząbkach, na wyróżnienie zasługują dwie grupy. Zakładając, że sport, to także wędkarstwo, nie mogę nie wspomnieć o naszym kole Polskiego Związku Wędkarskiego. Chociaż nie mamy na naszym terenie ani stawu, ani jeziora, ani nawet żadnej rzeki, to nasze koło rozwija się bardzo prężnie. Obecnie zrzesza już nie tylko ludzi z Ząbek, ale też i okolic. Nasi wędkarze we współpracy z kołem zielonkowskim korzystają z tamtejszych stawów, wspólnie z Zielonką dbają o nie. PZW w Ząbkach organizuje również liczne imprezy wyjazdowe.

Chyba jako jedyna gmina w okolicy organizujemy też darmowe kursy samoobrony dla pań. Zajęcia cieszą się z edycji na edycję coraz większą popularnością. Dla mieszkanki Ząbek to nie tylko

świetny pretekst do poruszania się, ale też sposób na integrację. Kursy samoobrony stały się już taką naszą tradycją. Oprócz tego, że panie uczą się technik samoobrony, to dodatkowo budują pewność siebie i odwagę, kiedy jest ona potrzebna. Panie dowiadują się, że wcale nie chodzi o to, by były silniejsze i mogły obezwładnić napastnika. Chodzi o to, by napastnik był zaskoczony. Ząbkowskie kobiety nabierają podczas zajęć takiej werwy, że jestem pewien, że po takim kursie będą w stanie się skutecznie obronić.

**Widać, że w sporcie dzieje się dużo i pewnie moglibyśmy na ten temat rozmawiać bez końca. Jednak gdyby ząbkowski samorząd poprzez rozbudowę infrastruktury nie stwarzał warunków do rozwoju tych wszystkich dyscyplin, mogłoby być zupełnie inaczej.**

Chociaż infrastruktura nie jest kluczowym elementem w popularyzacji sportu, to bez niej niewiele da się zrobić. Dzięki nowej, dobrej infrastrukturze łatwiej zachęcić tych jeszcze niezdecydowanych, albo jeszcze bardziej zmotywować tych, którzy już próbują swoich sił w wybranej dyscyplinie sportowej. O tym, że jesteśmy naprawdę sportową gminą decydują zintegrowane działania nasze i naszych jednostek organizacyjnych, krzewiących ducha sportowej rywalizacji i organizujących liczne wydarzenia. Sportu jednak nigdy dość, dlatego z pewnością na tym nie poprzestaniemy. Chociaż nie szybko powstaną kolejne tak duże i spektakularne inwestycje, jak basen, czy trybuna, to z pewnością będziemy realizować mniejsze projekty. Myślmy już o kolejnych ścieżkach rowerowych, torze rolkowym, czy szlaku do nordic walkingu. Nie będziemy siedzieć z założonymi rękami.

Rozmawiała: Anna Sajnog